

SZYMON SYRENIUSZ I JEGO DZIEŁO¹

Simon Sirenus and his work

Krzysztof ROSTAŃSKI

Summary. Simon Sirenus (Syreniusz in Polish) [ca 1540–1611], the famous Polish botanist and physician of Renaissance, studied medicine at first at the Cracow University, then (1569–1577) in Germany (Ingolstadt) and Italy (Padua), but he was interested especially in botany. He travelled over Germany, Italy and Switzerland visiting botanic gardens in Augsburg, Mainz, Heidelberg and Padua. During his stay in Western Europe he studied botanic literature of the 16th century and above all the works of Andrea Matthioli, the drawings of which were included later into his *Herbal*. After coming back to Poland he worked at the beginning as the physician in Lwów, making the botanic trips to Podolia, Volhynia and the Carpathians, the notices about plants growing there may be found in his *Herbal*. In 1588 he went to live to Cracow, where up to his death in 1611 he was the professor in the Faculty of Medicine of the Cracow University. Living in Cracow he worked out and prepared to print the work of his life – the *Herbal*. Unfortunately, this *Herbal* was printed after his death, in 1613 and edited by his friend and the successor in the Faculty of Medicine, Gabriel Joannicy, who attained a financial support for the costs of print from the Swedish princess Anna Vasa, the sister of the King of Poland, Sigismundus III Vasa. The *Herbal* by S. Sirenus belongs to the greatest botanic-medical works of the botany of European Renaissance (having 1581 pages and numerous illustrations), but being written in Polish it was distributed only in historical Poland and Russia. According to the last informations from the libraries, there are preserved up today together 94 copies, 87 in Poland and 7 in adjacent countries (3 in Kiev, Ukraine, 2 in St. Petersburg and 1 in Rostov/Don, Russia and 1 in Trokai, Lithuania).

Key words: Herbal, Renaissance, history of botany, physician, botanist, Cracow University

Prof. dr Krzysztof Rostański, Katedra Botaniki Systematycznej, Uniwersytet Śląski, ul. Jagiellońska 28, 40–032 Katowice.

Wiek XVI jest wiekiem przełomowym w historii nauk, a nauk przyrodniczych w szczególności. Wynalazek druku, który dokonał się w Niemczech w połowie XV w., przyczynił się w niespotykanym dotąd stopniu do rozpowszechnienia wiedzy przyrodniczej, czerpanej początkowo z dzieł starożytnych uczonych – Arystotelesa, Teofrasta, Dioskorydesa i Pliniusza Starszego. Początkowo były to dzieła o charakterze encyklopedycznym, wymieniające rośliny lecznicze w porządku alfabetycznym i podające ich medyczne zastosowanie. Nosiły one nazwę ogrodów zdrowia „Hortus sanitatis”, „Kräuterbuch”. Zawierały opisy roślin i ich prymitywne

ilustracje, wykonane metodą drzeworytową. Za przykłady służyć mogą dzieła zwane zielnikami (herbarius), jako pierwsze wydane drukiem jeszcze w XV wieku w Moguncji (1484, 1491), Augsburgu (1486), czy w Strasburgu (1497, 1521).

Pierwszym tego typu dziełkiem wydanym w Polsce, w Krakowie, w latach 1532 i 1537, był poemat o właściwościach leczniczych roślin pochodzący z XII w., a mianowicie Aemiliusa Macera *De herbarum virtutibus* (Ryc. 1), w opracowaniu Szymona z Łowicza, które po raz pierwszy zawierało polskie nazwy roślin.

Obszernym polskim dziełem tego okresu była praca Stefana Falimirza *O ziołach y mocy ich*,

¹ Praca wykonana w ramach grantu KBN nr 6 P204 005 05.

Aemilius Macer
 CER DE HERBARVM
 virtutibus, cum veris figuris herbarum.

Graduationes simplicium, cū Nomenclatura & interpretatiōe Polonica herbarum & morborū, secundum seriem Alphabeti.

In calce huius operis, addita est expositio terminorum obscurorū cōtentorum in hoc opere. Per Simonem de Łowicz artium & medicinæ doctorem.



Ryc. 1. A. Macer: *De herbarum virtutibus* w edycji Szymona z Łowicza (Kraków 1532).

Fig. 1. A. Macer: *De herbarum virtutibus* edited by Szymon of Łowicz (Cracow 1532).

wydana w Krakowie w roku 1534, następnie uzupełniona przez Spiczyńskiego (*O ziołach tutecznych y zamorskich y o mocy ich*, 1542 r.). W 1568 r. Marcin Siennik wydał *Herbarz, to iest ziół tutecznych, postronnych i zamorskich opisanie*, a Marcin z Urzędowa w 1557 r. ukończył *Herbarz Polski*, który dopiero w 1595 r. ukazał się drukiem pośmiertnie w Krakowie, gdyż autor zmarł już w 1573 r.

Podobny los spotkał najobszerniejsze dzieło botaniczno-medyczne tego okresu, jakim był *Zielnik herbarzem z języka łacińskiego zowią*

[7], opracowany przez Szymona Syreniusza jeszcze w XVI wieku, ale wydany dopiero pośmiertnie w roku 1613.

Jakie było *curriculum vitae* autora i losy jego, liczącego ponad 1500 stron *in folio*, druku?

Szymon Syreński z Oświęcimia [2, 4], a w brzmieniu łacińskim Simon Sirenus Sacranus [8] urodził się około 1540 r. jako syn Mikołaja Syreńskiego. W dwudziestym roku życia rozpoczął studia w Akademii Krakowskiej, uzyskując w 1569 r. tytuł magistra sztuk wyzwolonych. Jako guwerner Wojciecha Herburta i Jerzego Kormanickiego wyjechał za granicę, udając się najpierw do Niemiec, gdzie wraz z wychowankami zapisał się na studia w mieście Ingolstadt, w roku akademickim 1569/1570. Na dalsze studia udał się do Włoch, gdzie w Padwie studiował medycynę w latach ok. 1573–1577, uzyskując dyplom lekarski. W ciągu ośmiu lat pobytu za granicą podróżował po Niemczech, Włoszech, Holandii i Szwajcarii, wszędzie interesując się florą i zwiedzając ogrody botaniczne w Augsburgu, Moguncji, Heidelbergu i Padwie [8]. W czasie spędzonym w Europie Zachodniej z pewnością zapoznał się z wydanymi do lat siedemdziesiątych XVI w. dziełami botaniczno-medycznymi. Były to poważne dzieła, bogato ilustrowane, zawierające wiadomości o roślinach i lekach roślinnych podawanych przez starożytnych pisarzy, ale już uzupełnione własnymi obserwacjami europejskich autorów. Najbardziej znane spośród tych dzieł ukazały się drukiem w następującej kolejności:

1518: Joannes Camers Minoritanus wydał dzieło *Cai Plynii Secundi Naturae Historiarum Libri tredecim septem (XXXVII)*,

1529: Marcello Vergili wydał w Kolonii *Pedacii Dioscoridae Anazarbei de Materia Medica Libri quinque (V)* (bez ilustracji), a w roku 1552 Jan Cornarius wydał w Bazylei dzieło o tym samym tytule.

1540: Theodericus Dorstenius wydał we Frankfurcie nad Menem *Botanikon*.

1549: Benedykt Prevost wydał w Paryżu nowe opracowanie *Dioscoridis libri octo graece et latine castigationes in eosdem libris*.

1542: Leonard Fuchs wydał w Bazylei *De stirpium commentarii*.

1549: Jan Ruellius wydał we Frankfurcie nad Menem *De medicali materia libri sex* i to samo dzieło w Lyonie w roku 1552.

1552: Hieronim Bock (Tragus) wydał w Strasburgu *De stirpium libri tres*.

Jednak do dzieł szczególnie często wydawanych, i to w różnych językach, należało dzieło Petri Andreae Matthioli Senensis: *Commentarii in libros sex Pedacii Dioscoridis Anazarbei de Medica Materia*, bogato ilustrowane i wydawane kolejno w Wenecji, m.in. w latach: 1544, 1554, 1559, 1565, 1570, 1571. Rychło doczekało się ono przekładów na inne języki, jak np. na czeski, wydane w Pradze przez Tadeasa Hajeka z Hajku (herbarz wydany w Pradze w roku 1562) (Ryc.2), czy na niemiecki, wydane we Frankfurcie nad Menem w roku 1586, czy też w tymże języku przez Kaspra Bauhinusa w Bazylei w roku 1598.

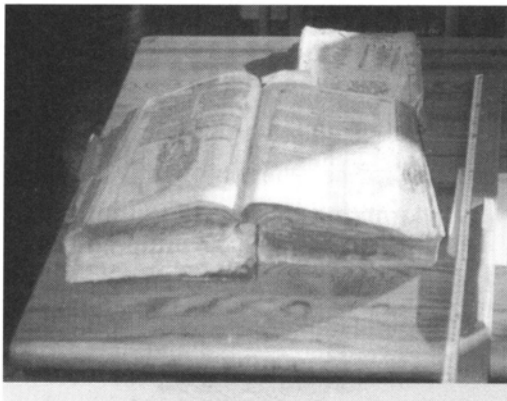
Z wymienionych wyżej dzieł korzystał w pełni Szymon Syreniusz w czasie swego pobytu za granicą i tam pewnie podjął decyzję napisania podobnego, własnego dzieła. Po powrocie do kraju w 1578 r., odbył praktykę medyczną we Lwowie, skąd w roku 1588 przeniósł się do Krakowa na wakujące miejsce lekarza ubogich, czego jednak skutek intryg został na rok pozbawiony, obejmując je ponownie w 1590 r., po zatwierdzeniu jego padewskiego dyplomu przez Akademię Krakowską. [6]. Wówczas wszedł w skład grona profesorskiego Wydziału Lekarskiego Krakowskiej Alma Mater, wykładając na tymże Wydziale [3] i przygotowując do druku swój zielnik. Na podstawie informacji zawartych w tym dziele stwierdzić można, że sam Syreniusz prowadził badanie flory krajowej na Podolu i Pokuciu, w Karpatach, w okolicach Lwowa, Kamieńca Podolskiego i Krakowa. Dzieło swego życia złożył do druku w 1610 r., w drukarni krakowskiej Mikołaja Loba, lecz nie doczekał się ujrzenia swej książki, gdyż zmarł w Krakowie 29 marca 1611 r. Wiadomość o jego śmierci i krótką charakterystykę jego osoby zostawił potomnym ks. Jan Wielewicki, pisząc: „Szymon Syrenius, Akademik, Filozofii i Medycyny Doktor, zgromadzenia naszego (ks. Jezuitów) przy kościele Św. Barbary w Krakowie ordynariusz, wspieracz ubogich i najgorliwszy



Ryc. 2. T. Hajek: *Herbarz ginak* (Praga 1562).

Fig. 2. T. Hajek: *Herbarz ginak* (Praha 1562).

opiekun, wstawiony wydaniem znakomitego dzieła o ziołach, mąż wszelkiego rodzaju cnotami ozdobiony, a nasz przyjaciel i dobroczyńca wielki, życie zakończył 29 marca 1611 r. Wykonawcami swego testamentu wyznaczył Gabriela Joanniego – profesora filozofii i doktora medycyny oraz Wojciecha Borowiusza, a spadkobiercami były jego trzy córki, dwie mężatki: Elżbieta, żona Jana Molendy z Oświęcimia, wychowująca najmłodszą z sióstr, małoletnią Jadwigę oraz Eufemia, żona Jakuba Wiązownickiego, zamieszkała w Krakowie”. Tymczasem okazało się, że Syreniusz cały dorobek swego życia ulokował u drukarza, a nawet zadłużył się na sumę 300 złp., mając nadzieję odzyskania tej kwoty po sprzedaniu swego dzieła. Natomiast drukarz Mikołaj Lob przerwał druk książki, domagając się jeszcze dodatkowej zapłaty za jego ukończenie, nie mogąc jednak przedstawić w tym wzglę-



Ryc. 3. Egzemplarz *Zielnika* (1613) Sz. Syreniusza.

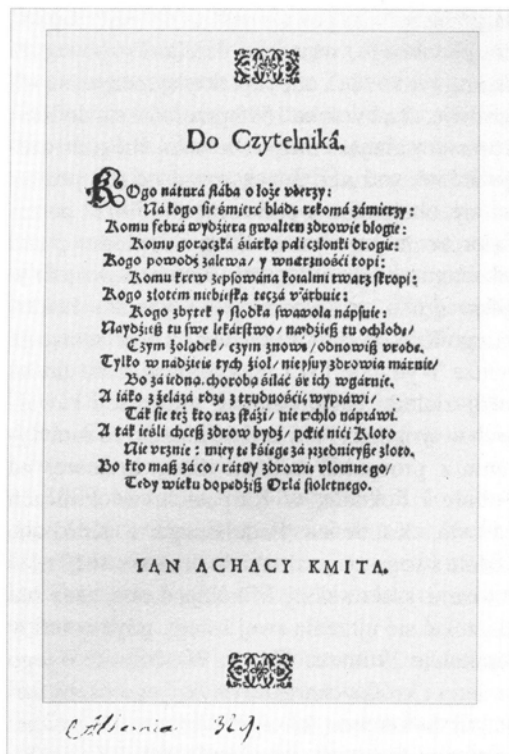
Fig. 3. Copy of *The Herbal* (1613) by Sz. Syreniusz.

dzie żadnej umowy. Po kilku rozprawach sądu rektorskiego, w dwa lata po śmierci autora, instygator duchowny nałożył areszt na książki i inne ruchomości Syreniusza. Szaty profesorskie wyceniono na 150 złp. i sprzedano na licytacji. Dopiero w 1615 r., w dwa lata po wydrukowaniu *Zielnika*, uwolniono ruchomości od sekwestru, gdy wierzyciel Jakub Jannidło, otrzymał 3 sztuki złota wartości 150 złp. oraz gotówkę w wysokości 14 złp. i 27 gr. Po śmierci Syreniusza na jego przyjaciela i wykonawcę testamentu, Gabriela Joannicego spadła sprawa doprowadzenia dzieła do ukazania się drukiem. Drukarz Mikołaj Lob domagał się dopłaty, a Joannicy nie miał na to środków. Zwrócił się w tej sprawie do Anny Wazówny, księżniczki szwedzkiej (córki Jana Szwedzkiego i Katarzyny córki Zygmunta Starego). Dzięki jej finansowemu wsparciu druk *Zielnika* mógł zostać ukończony. Joannicy powierzył ukończenie druku Bazylemu Skalskiemu, który przejął od M. Loba cały skład dzieła. Dzięki temu *Zielnik* ukazał się drukiem w marcu 1613 r. Jak się później okazało, druk dzieła był niejednolity i obejmuje w tym samym tomie dwie wersje typograficzne: bogatszą, z zdobnymi ramkami i rozwiniętymi uwagami na marginesach stron oraz uboższą, pozbawioną części drukarskich form zdobniczych, różniącą się ponadto rodzajem czcionek cyfrowych. Być może, wpłynęły na to zmiany drukarzy, a zwa-

szcza końcowe fazy druku dzieła, przy czym wersja bogatsza powstała, być może, dzięki pomocy finansowej Anny Wazówny, o czym też świadczyłby herb Wazów na odwrocie karty tytułowej. Zdaniem Renaty Żurkowej [10], na 1540 stron paginowanych – tylko 400 stron wyszłoby z drukarni Skalskiego. Szczególnie niedopracowane były księgi trzecia i piąta, a paginacja całego dzieła okazała się niestaranna, z powtarzaniem tej samej numeracji, bądź jej brakami.

Sam Joannicy zmarł w roku ukazania się drukiem dzieła, o którego ukończenie tak bardzo się starał, a mianowicie dnia 30 kwietnia 1613 roku.

Po szczęśliwym wydrukowaniu dzieła, wśród spadkobierców wynikły spory o odziedziczoną schedę książkową po zmarłym ojcu i teściu [10]. W maju 1617 r. zięć Syreniusza, Jan Molenda z Oświęcimia zaskarżył przed krako-



Ryc. 4. Wiersz. „Do Czytelniká” Jana Achacego Kmita.

Fig. 4. Poem. „To the Reader” by Jan Achacy Kmita.

wskim sądem wójtowskim swego szwagra, Jakuba Wiązownickiego, który wraz z żoną miałby się włamać do pomieszczeń, w których zabezpieczone być miały egzemplarze *Zielnika*, w liczbie 592, pozostawiając ich zaledwie 222, co narazić miało rodzinę oświęcimską na straty w kwocie 2000 złp., gdyż skład ten miał przypaść w całości Molendom. Stąd Wiązowniczy przedtem mogli byli otrzymać 300 egzemplarzy dzieła, jako przypadającej im części, cały zatem nakład liczyć by miał 900 do 1000 egzemplarzy. Przypuszcza się, że cena pojedynczego egzemplarza *Zielnika* wynosić mogła 5 i pół złp. Według ówczesnych cen w Krakowie [9] (gdę 1 złp. liczył 30 groszy) za kwotę tę, równą 165 groszom, można było kupić 2 beczki soli lub 2,5 korca zboża, albo 11 funtów cukru; natomiast za dwie te księgi można było kupić wołu (za 373 grosze!). W 1627 roku, w kramie na Rynku Krakowskim, w sprzedaży miałoby być 130 egzemplarzy *Zielnika*. Cały nakład *Zielnika* Syreniusza został rozsprzedany w ciągu wieku XVII. To, że *Zielnik* wydany został w języku polskim, zaważyło na jego słabym wykorzystaniu w krajach Europy Zachodniej, gdzie w bibliotekach chroniących starodruki spotykany bywa wyjątkowo. Pritzel (*Thesaurus*, 1871) wspomina, że widział to dzieło w Wiedniu i Paryżu. Według naszej kwerendy bibliotecznej [5] wśród krajowych i zagranicznych bibliotek liczbę egzemplarzy, znajdujących się aktualnie w bibliotekach 16 miast polskich i 4 zagranicznych ocenić można było na 94! (87 w Polsce i 7 za granicą).

Co zatem zawiera dzieło Syreniusza?

Jest ono największą chyba księgą botaniczno-medyczną, jaka kiedykolwiek napisana została przez polskiego botanika-lekarza (Ryc. 3). Dzieło ma format stron 33,5 cm x 20 cm i wydrukowane zostało na papierze pochodzącym bądź z papierni w Krzeszowicach (znak wodny topór), bądź z dolnośląskiej Świdnicy (znak wodny dzik). Zawiera ono na 1581 stronach druku (wraz ze stronami nienumerowanymi!) mnóstwo informacji na temat roślin leczniczych występujących w Europie i znanych od wieków oraz opisy skutków ich leczniczego działania, a także sposoby przyrządzania i przepisy stosowania roślinnych leków. Wymienione w tytule



Ryc. 5. Początek księgi pierwszej *Zielnika*, z ryciną irysa.

Fig. 5. The beginning of the first book of *The Herbal* with the drawing of iris.

dwie części planowane przez autora, dotyczące ponadto zwierząt i minerałów, prawdopodobnie zaginęły w rękopisie.

Pierwsze sześć stron drukowanych, lecz nie numerowanych, zawiera: kartę tytułową z mocno zniekształconą mapą świata, będącą – jak się zdaje – schematyczną i nieudolną kopią mapy z *Kosmografii* Marcina Bielskiego z 1564 roku [1], z herbem Wazów na odwrocie, dedykację dra Joannicego dla królowy Anny Wazówny i wierszowaną dedykację Jana Achacego Kmity „Do Czytelnika” (Ryc. 4). Dalsze 12 stron bez paginacji zajmuje „Rejestr lekarstw”. Potem następuje numerowana część zasadnicza, na którą składa się 5 ksiąg traktujących o roślinach i ich leczniczym działaniu + przydatek do nich, co mieści się na 1535 stronach, dalej do strony

1539 zamieścił autor (lub wydawca) – nie wiadomo po co – „Rzecz krótką o Żydziech”, a na ostatniej, numerowanej stronie (1540) „Poprawki tekstu”. Końcowe części bez paginacji to: „Indeks nazw łacińskich” (6 stron), „Rejestr nazw polskich ziół” (6 stron), „Verzeichnis”, czyli wykaz nazw niemieckich roślin (8 stron), zakończony u dołu ostatniej strony kolofonem: „Dokonczone ten Zielnik w Krakowie w Drukarni Bazylego Skalskiego w Marcu, Roku Pańskiego 1613”.

Analiza części rycin, którymi Syreniusz ilustrował swoje dzieło, wskazuje, że podstawowymi źródłami z których korzystał, były dzieła włoskiego botanika – lekarza Andrzeja Matthiolego (Ryc. 5) wydane w Wenecji w latach 1559–1571 (wymienione wyżej). Natomiast szczegółowa analiza tekstu pod względem stopnia cytowania informacji z dzieł cudzych, jak i identyfikacja współczesna rycin roślin, pozostają do dalszego opracowania.

A na opracowanie szczegółowe, obecnie przygotowywane (program badawczy KBN nr 6 P20400505), dzieło Szymona Syreńskiego w pełni zasługuje, będąc polecane przez Autora w tytule: „lekarzom, aptekarzom, cyrulikom, roztrucharzom, końskim lekarzom, mastalerzom, kucharzom, synkarzom, gospodarzom, mamkom, paniom, pannom y tym wszystkim, którzy się ko-

chają i obzierają w lekarstwach”, a jak nam wszystkim wiadomo, tych ostatnich u nas dostatek!

LITERATURA

- [1]BIELSKI M. 1564. Księgi piąte kroniki wszystkiego świata – o Kosmographiey. Kraków. List 263.
- [2]BRZEK G. 1987. Syreński (Syreniusz) Szymon. W: W. FELIKSIĄK (red.) *Słownik biologów polskich*. PWN, Warszawa, ss. 517.
- [3]MATAKIEWICZ A. 1838/1839. Szymon Syreniusz. Index Lectionum in Univers. Litterarum Jagiellonica die 1 octob. 1814 usque ad medium [...]. Univ. Jagellonica, Cracoviae, ss. 404–413.
- [4]ORGELBRAND S. 1867. Syreński (Szymon). W: *Encyklopedia Powszechna*. T. 24. s. 502–503.
- [5]ROSTAŃSKI K., ZEMANEK A. 1996. „Habent sua fata libelli”, czyli uwagi o egzemplarzach Zielnika (1613) Syreniusza zachowanych w Polsce. *Kwart. Hist. Nauk. Techn.* 41(3–4): 159–188.
- [6]Simonis Syrenii *Philosophiae et Medicinae Doctoris Quaestio*. Pro incorporatione sui inter Professores Medicae facultatis in Universitate Cracoviensi, ad disputandum proposita. Cracoviae, A. D. 1590.
- [7]SYRENIUS S. 1613. Zielnik Herbarzem z języka łacińskiego zowią. W Drukarni Bazylego Skalskiego. Krakow, ss. 15640 + 44 nlb.
- [8]SZOPOWICZ H. E. 1841. Vita Simonis Syrennii Sacrani [...]. Typis Universitatis, Cracoviae. ss 52.
- [9]TOMASZEWSKI E. 1934. Ceny w Krakowie w latach 1601–1795. Lwów. ss 350.
- [10]ŻURKOWA R. 1985. Wokół Zielnika Szymona Syreniusza. *Roczn. Bibl. PAN w Krakowie* 30: 169–183.

Do Czytelnika

Kogo natura słaba o łoże uderzy, na kogo się śmierć błada rękoma zamierzy,
 Komu gorączka siarką pali członki drogic:
 Kogo powódź zalewa i wnętrzości topi, komu krew zepsowana koralmi twarz skropi:
 Kogo złotem niebieska tęcza ufarbuje, kogo zbytek i słodka swawola napsuje;
 Najdziesz tu swe lekarstwo, najdziesz tu ochłodę, czym żołądek, czym znowu odnowisz urodę.
 Tylko w nadzieje tych ziół nie psuj zdrowia marnie, bo za jedną chorobą siłać się ich wgarnie!
 A jako z żelaza rdzę z trudnością wyprawi, tak się też kto raz skazi, nie rychło naprawi
 A tak, jeśli chcesz zdrów być, pókić nici Kloto nie urznie, miej tę księgę za przedniejsze złoto!
 Bo kto masz za co, ratuj zdrowia ułomnego,
 Tedy wieku dopędzisz Orła stoletniego!

Jan Achacy KMITA